

Sygn. akt II Ca 301/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 maja 2015 r.

Sąd Okręgowy w Świdnicy, II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący SSO Anatol Gul

Sędziowie SO Piotr Rajczakowski

SO Aleksandra Żurawska

Protokolant Bogusława Mierzwa

po rozpoznaniu w dniu 19 maja 2015 r. w Świdnicy

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) w W.

przeciwko **B. K.**

o zapłatę 38.006,22 zł

na skutek apelacji strony powodowej

od wyroku Sądu Rejonowego w Ząbkowicach Śląskich

z dnia 20 lutego 2015 r. sygn. akt I C 1096/14

uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi Rejonowemu w Ząbkowicach Śląskich do ponownego rozpoznania.

Sygn. akt II Ca 301/15

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem zaocznym z dnia 20 lutego 2015 r., Sąd Rejonowy oddalił powództwo (...) w W. przeciwko B. K. o zapłatę 38.006,22 zł.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 30 lipca 2014 r. strona powodowa zawarła z (...) Bank S.A. z/s w W. umowę przelewu wierzytelności. W dniu 04 sierpnia 2014r. sporządzone zostało także zawiadomienie o przelewie wierzytelności. W dniu 05 września 2014r. strona powodowa wystawiła wyciąg ze swoich ksiąg rachunkowych, w którym oświadczyła, że nabyła w dniu 30 lipca 2014 r. od (...) Banku S.A. wymagalną wierzytelność wobec dłużnika B. K., na którą składała się kwota 37.475.55 zł z tytułu kapitału zaległego i odsetek.

Rozważając tak ustalony stan faktyczny, Sąd Rejonowy stanął na stanowisku, że wobec uzasadnionych wątpliwości co do podstawy zgłoszonego roszczenia, powództwo podlegało oddaleniu w całości, przy czym z uwagi na niestawiennictwo pozwanej i nie złożenie przez nią wyjaśnień, Sąd zgodnie z art. 339 i 340 k.p.c. wydał wyrok

zaoczny. W ocenie Sądu, strona powodowa wnosząc o zapłatę należności na podstawie cesji wierzytelności powinna już w pozwie zawnioskować wszelkie dowody, by wykazać zasadność swego roszczenia. Co prawda w pozwie w liście dowodów powołano umowę łączącą pozwaną z cedentem, umowę przelewu, oświadczenie Banku o wypowiedzeniu umowy, jednak dokumenty te, pomimo wezwania Sądu, nie zostały złożone do akt sprawy. Natomiast z przeprowadzonych dowodów wynikało tylko, że strona powodowa nabyła wierzytelność od (...) Banku S.A., która jest wpisana do ksiąg rachunkowych funduszu, a zawiadomienie pozwanej o przelewie wierzytelności wprawdzie zostało sporządzone, lecz strona powodowa nie dołączyła potwierdzenia odbioru zawiadomienia go przez pozwaną ani dowodu nadania tego pisma, a zatem uznać należy, że pozwana takiego zawiadomienia nie otrzymała. Zważywszy, że pozwana nie wdała się w spór, Sąd Rejonowy mając wątpliwości co do zgłoszonych w pozwie roszczeń, wezwał stronę powodową do przedłożenia najpóźniej na rozprawie wszelkich dokumentów, zwłaszcza wymienionych w pozwie jako załączniki, potwierdzających istnienie i wymagalność zgłoszonych roszczeń oraz skuteczność umowy przelewu pod rygorem utraty prawa powoływania ich w dalszym toku postępowania. Strona powodowa nie wykonała zobowiązania w całości, a złożone i nie poświadczane kopie dokumentów nie potwierdzały istnienia zobowiązania w dochodzonej wysokości. Sąd wskazał, że strona powodowa powinna dołączyć do pozwu wszelkie dokumenty, z których wynika, że określona wierzytelność przysługująca od określonego dłużnika, w tym przypadku pozwanej B. K. istnieje w dochodzonej wysokości i została przez nią skutecznie nabyta. Tymczasem przedłożono kserokopię umowy zbiorczej / portfela / sprzedaży wierzytelności, której zgodności z oryginałem nie potwierdził pełnomocnik strony powodowej stosownie do art. 129 § 2 k.p.c., a więc nie stanowią one nawet dokumentu prywatnego w rozumieniu art. 245 k.p.c., zatem nie mogły stanowić dowodu z dokumentu w niniejszym postępowaniu. Dane zaś zawarte w tych pismach wywoływały szereg wątpliwości co do istnienia wierzytelności dochodzonych niniejszym pozwem. Wątpliwości tych, mimo wezwania, strona powodowa nie rozwiała, gdyż nie dołączyła żądanych przez Sąd, a wymienionych w pozwie w liście dowodów, dokumentów. Zdaniem Sądu, dołączony do pozwu wyciąg z ksiąg rachunkowych powodowego Funduszu z dnia 05 września 2014r. nie stanowił dowodu na okoliczność istnienia, wysokości i wymagalności wymienionego w nim roszczenia. Dane ujmowane w księgach rachunkowych funduszu oraz wyciągu z tych ksiąg mogą stanowić dowód jedynie tego, że określonej kwoty wierzytelność jest wpisana w księgach rachunkowych względem określonego dłużnika na podstawie opisanego w tych księgach zdarzenia, np. cesji wierzytelności. Dokumenty te potwierdzają więc sam fakt zdarzenia w postaci cesji wierzytelności. Nie stanowią one jednak dowodu na skuteczność dokonanej cesji wierzytelności oraz istnienia i wysokości nabytej wierzytelności. Sąd zważył, że w przedmiotowej sprawie niewątpliwie roszczenie ma wynikać z umowy zawartej pomiędzy profesjonalnym przedsiębiorcą a konsumentem. Obowiązkiem sądu jest więc z urzędu skontrolowanie, czy umowa łącząca pozwaną z cedentem nie zawierała niedozwolonych postanowień umownych, w szczególności, czy pozwana jako konsument wyraziła zgodę na cesję praw z tej umowy. Zważywszy na treść art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c. to na stronie powodowej ciążył obowiązek wykazania istnienia wierzytelności w dochodzonej wysokości oraz jej wymagalności, a w szczególności okoliczności że wierzytelność ta przysługuje stronie powodowej. W oparciu o wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu można było przyjąć, że dochodzona pozwem należność względem pozwanej figuruje w księgach rachunkowych funduszu na skutek zawartej pomiędzy powodem a cedentem umowy cesji. Dokument ten nie pozwalał jednak Sądowi na ustalenie, czy umowa cesji była w świetle art. 385³ pkt 5 k.c. skuteczna. Rzeczą strony powodowej było bowiem wykazanie, że pozwana wyraziła zgodę na przelew wierzytelności, przesłanka ta determinuje bowiem istnienie po stronie powodowej czynnej legitymacji procesowej w niniejszej sprawie. Powódka powinna zatem udowodnić istnienie, wymagalność i wysokość dochodzonej wierzytelności. Tymczasem nie złożono do akt sprawy umowy łączącej pozwaną z cedentem, z której wynika dochodzona należność, nie złożono też oświadczenia Banku o wypowiedzeniu tej umowy. Dokumenty te zostały wymienione w pozwie jako jego załączniki, co oznacza, że zgodnie z treścią art. 126 §1 pkt 5 i art. 128 § 1 k.p.c., w każdym rodzaju postępowania rozpoznawczego, z wyłączeniem elektronicznego postępowania upominawczego, powinny być złożone do akt sprawy. Powód obowiązkowo tego pomimo wezwania Sądu nie wykonał, w związku z tym ponosi ujemne konsekwencje w zakresie oceny zebranego materiału dowodowego. Sąd wskazał przy tym, że w myśl art. 129 § 4 k.p.c. Sąd z również z urzędu może zażądać od strony złożenia oryginału dokumentu na który się powołuje. Mając na względzie, że strona powodowa nie sprostowała ciężącym na niej obowiązku udowodnienia faktów, z których wywodziła swoje roszczenia / art. 6 k.c. i 232 k.p.c. / Sąd Rejonowy wyrokiem zaocznym oddalił

powództwo jako nieudowodnione, mając także wątpliwości co do posiadania przez powódkę legitymacji procesowej czynnej.

W apelacji od powyższego wyroku zaocznego, strona powodowa zaskarżając go w zakresie w jakim Sąd oddalił powództwo, co kwoty 18.394,70 zł zarzuciła:

1. naruszenie art. 6 kc, poprzez jego niewłaściwą wykładnię polegającą na uznaniu, że powód nie zadośćuczynił spoczywającemu na nim ciężarowi dowodu i nie wykazał faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, w tym zarówno zasadności i wysokości dochodzonego roszczenia, jak też skutecznego nabycia przez powoda wierzytelności wobec pozwanej, co stoi w sprzeczności z przedłożoną do pozwu dokumentacją oraz przyznaniem przez pozwaną w sposób konkludentny istotnych okoliczności sprawy;

2. naruszenie art. 385³ pkt 5 kc poprzez jego błędną wykładnię i zastosowanie w odniesieniu do instytucji przelewu wierzytelności, gdy tymczasem przepis ten znajduje zastosowanie do czynności prawnych, polegających na łącznym przeniesieniu praw i obowiązków wynikających z umowy oraz zastosowanie w odniesieniu do umowy bankowej, która takiej klauzuli w ogóle nie zawiera;

3. naruszenie art. 509 kpc w zw. z art. 385³ pkt 5 kpc poprzez przyjęcie, że warunkiem przelewu wierzytelności konsumenckiej jest zawsze zgoda dłużnika i z tej przyczyny Bank nie mógł bez zgody pozwanej przenieść wierzytelności na rzecz powoda;

4. naruszenie art. 230 kpc w zw. z art. 229 kpc polegające na pominięciu okoliczności, że zarówno wysokość zobowiązania na dzień złożenia pozwu, jego istnienie i wymagalność, jak też nabycie przez powoda wierzytelności wobec pozwanej zostały przyznane przez stronę pozwaną w sposób konkludentny wobec niekwestionowania przez pozwaną tych okoliczności w toku procesu;

5. naruszenie art. 232 zd. 1 kpc, poprzez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że powód nie wywiązał się z obowiązku udowodnienia okoliczności, z których wywodzi skutki prawne, a to nie wykazał, że stroną pozwaną i wierzyciela pierwotnego łączyła umowa konsolidacyjnego kredytu gotówkowego, na tej podstawie której Bank oddał do dyspozycji pozwanej środki pieniężnej w ustalonej umową wysokości, a pozwana zobowiązała się do ich zwrotu wraz z należnym i odsetkami i prowizjami, w ustalonych w umowie bankowej terminach spłaty, że pozwana nie wywiązała się z zobowiązania, co skutkowało przedterminowym rozwiązaniem umowy bankowej i doprowadziło do wystawienia przez wierzyciela pierwotnego bankowego tytułu egzekucyjnego, że (...) potwierdza wysokość zadłużenia pozwanej m.in. z tytułu kapitału kredytu, na dzień jego wystawienia oraz jego wymagalność, jak też, że strona pozwana wyraziła zgodę na sprzedaż przez Bank na rzecz powoda wierzytelności przysługującej wobec pozwanej i że powód nabył skutecznie tą wierzytelność, podczas gdy zaoferował w sprawie wzajemnie uzupełniające się dowody;

6. naruszenie art. 233 § 1 kpc w zw. z art. 230 kpc, art. 231 kpc, art. 245 kpc, art. 309 kpc i art. 129 kpc, poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów przeprowadzonych w sprawie, dokonanej wybiórczo, wbrew zasadom logiki i doświadczenia życiowego, a nadto wyciągnięcie z zebranego materiału dowodowego wniosków nielogicznych i sprzecznych z tym materiałem;

7. naruszenie art. 309 kpc w zw. z art 129 kpc, poprzez jego niezastosowanie w sytuacji kiedy Sąd uznał, że złożone w sprawie środki dowodowe nie stanowią dowodu z dokumentu;

8. naruszenie art. 339 § 2 kpc, poprzez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, a w konsekwencji oddalenie powództwa podczas gdy przepis ten przewiduje domniemanie prawidłowości twierdzeń powoda, co dałoby podstawę do uwzględnienia żądania.

W oparciu o powyższe zarzuty, strona skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i orzeczenie zgodnie z pozwem, ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył:

Apelacja podlegała uwzględnieniu, jednakże z nieco innych przyczyn aniżeli w niej wskazane. Przyjąć bowiem należało, że Sąd Rejonowy dopuszczając się istotnych uchybień w konsekwencji nie rozpoznał istoty sprawy, zaś potrzeba przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości, stanowiła o konieczności uchylenia zaskarżonego orzeczenia i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania. Jak wynika z uzasadnienia Sądu Rejonowego, zapadłe w sprawie rozstrzygnięcie w głównej mierze oparte było na nieudowodnieniu przez stronę powodową istnienia roszczenia, w sytuacji, gdy została ona wezwana do uzupełnienia braków formalnych pozwu, poprzez przedłożenie co najmniej poświadczonych dokumentów wymienionych w pozwie. Powzięto bowiem uzasadnione wątpliwości, co do danych zawartych w dokumentach, nie biorąc przy tym pod uwagę, że co do zasady to **okoliczności faktyczne przytoczone w pozwie** stanowią podstawę wydania wyroku zaocznego / art. 339 § 2 kpc /. Pomimo powyższego, argumentacja ta jest jednak całkowicie nieuprawniona, a wydane rozstrzygnięcie przedwczesne, gdyż wbrew twierdzeniom Sądu, w ogóle nie wzywano strony powodowej do uzupełnienia ww. braków. Jedynym pismem jakie wystosowano do strony skarżącej, było wezwanie oparte o treść art. 505³⁷ § 1 kpc, tj. o przedłożenie pełnomocnictwa, jego odpisu oraz uiszczenie opłaty uzupełniającej od pozwu, które pismem z dnia 9 stycznia 2015 r., zostało w całości wykonane / k. 10 /, ponadto zarządzeniem z dnia 20 stycznia 2015r zawiadomiono pełnomocnika strony powodowej o terminie rozprawy, zaś pozwaną wezwano do osobistego stawiennictwa / k. 35 /. Również na uwagę zasługuje istotna okoliczność wcześniejszego usprawiedliwienia przez pozwaną swojej nieobecności na rozprawie oraz wniosek o jej odroczenie, którą to Sąd Rejonowy wydając wyrok nie wziął pod uwagę. Jak wynika z zapisku urzędowego sporządzonego na dwa dni przed terminem posiedzenia / k. 38 /, pozwana ze względu na swój zły stan zdrowia nie mogła stawić się na rozprawę, na dowód czego przedłożyła zwolnienie lekarskie stwierdzające jej niezdolność do pracy od 18 lutego do 25 lutego 2015 roku i telefonicznie złożyła wniosek o odroczenie rozprawy / k. 38/. Utrwalonym w orzecznictwie jest już stanowisko, że gdy choroba strony występującej samodzielnie w sprawie, wykazana stosownym zaświadczeniem lekarskim, uniemożliwia jej stawiennictwo w Sądzie, a jednocześnie gdy nie stanowi to nadużycia praw procesowych, koniecznym jest odroczenie rozprawy. W konsekwencji w ogóle niedopuszczalnym na tym etapie postępowania było wydanie przez Sąd pierwszej instancji wyroku zaocznego. Istotą bowiem tego rodzaju szczególnego orzeczenia, jest co do zasady nie przedmiot rozstrzygnięcia, a warunki jego wydania, określone w art. 339 kpc. W ocenie Sądu Okręgowego, poprzez „nieobecność” wskazaną w tym przepisie należy rozumieć nie jakąkolwiek nieobecność, a jedynie nieuzasadnioną, w żaden sposób nieusprawiedliwioną przez stronę. O takiej sytuacji nie można natomiast mówić, gdy strona oczekując na pierwsze posiedzenie nagle zachoruje, co uniemożliwi jej uczestnictwo, a okoliczność ta zostanie przez nią w sposób nie budzący wątpliwości oraz należyty wykazana. Przy ponownym rozpoznaniu sprawy, Sąd Rejonowy przede wszystkim zakreśli stronie powodowej termin do złożenia stosownych wniosków dowodowych oraz weźmie pod uwagę stanowisko pozwanej i dopiero na tej podstawie, po poczynieniu pełnych ustaleń wyda w przedmiotowej sprawie odpowiednie rozstrzygnięcie.

Z powyższych przyczyn Sąd Okręgowy uchylił na mocy art. 386 § 4 kpc, zaskarżony wyrok i sprawę przekazał Sądowi Rejonowemu w Ząbkowicach Śląskich do ponownego rozpoznania.